

19 listopada 2024 r.

dr hab. inż. Mariusz Czop Kraków, prof. AGH
Katedra Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej
Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska
Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie

Szanowny Pan Marek Czader

Przewodniczący lokalnego zespołu ds. lasów
o wiodącej funkcji społecznej wokół miasta
Bielsko-Biała

Szanowny Panie Przewodniczący,

przesyłam moją opinię dotyczącą lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół miasta Bielsko-Biała i gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice.

Jednocześnie pragnę gorąco podziękować, za gościnność oraz możliwość pracy w zespole ds. lasów społecznych wokół Bielska-Białej. Pomimo fundamentalnych różnic stanowisk, zarówno przyjazna atmosfera dla prowadzenia dyskusji jak i techniczna strona organizacji jego prac zasługują na uznanie i mogą być wzorem dla innych zespołów.

Łączę wyrazy należnego szacunku.



.....

STANOWISKO EKSPERTA

dr hab. inż. Mariusz Czop, prof. AGH

specjalista z zakresu hydrogeologii, gospodarki wodnej i ochrony wód

Katedra Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej

Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska

Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie

Koncepcja wyznaczania lasów o wiodącej funkcji społecznej jest bardzo nowoczesną ideą, która koniecznie powinna być kontynuowana i dopracowywana, bo można się nią chwalić na arenie międzynarodowej. Lasy społeczne należy rozumieć w ujęciu holistycznym i jak najszerszym, z uwzględnianiem założeń trwale zrównoważonej gospodarki leśnej oraz szerokiego wachlarza świadczonych usług ekosystemowych.

Propozycja strony społecznej wyznaczająca lasy społeczne wokół miasta Bielsko-Biała i sąsiednich gmin Jaworze, Kozy i Wilkowice, została opracowana z uwzględnieniem nowoczesnej wiedzy naukowej na podstawie 5 jasno zdefiniowanych, obiektywnych i mierzalnych parametrów. Parametry te odzwierciedlają specyficzne oczekiwania lokalnej społeczności i przedstawicieli samorządów tj. szczególną ochronę deficytowych w całych Karpatach zasobów wodnych oraz potrzebę zapewnienia lepszego zabezpieczania terenów zamieszkałych przed katastrofalnymi skutkami powodzi i osuwisk. Tereny leśne na omawianym obszarze są obiektywnie niezwykle cenne dla lokalnej społeczności, czego dowodem jest to że spełniają nawet po kilka kryteriów jednocześnie.

Propozycja strony społecznej jest bardziej logiczna i przemyślana a także zdecydowanie lepsza pod względem merytorycznym od tej przygotowanej przez PGL Lasy Państwowe.



dr hab. inż. Mariusz Czop Kraków, prof. AGH
Katedra Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej
Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska
Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie

Opinia w sprawie lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół miasta Bielsko-Biała i gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice

Koncepcja lasów o wiodącej funkcji społecznej jest bardzo nowoczesną ideą, a proces jej praktycznego wdrażania koniecznie powinien być kontynuowany i w miarę potrzeb jeszcze dopracowywany. Spełnia ona szereg postulatów zgłaszanych przez społeczeństwo i organizacje pozarządowe, w zakresie zwiększenia partycypacji społecznej w ochronie lasów, przyrody i środowiska oraz daje możliwość wykorzystania autentycznej energii i inspirujących idei płynących ze środowiska organizacji proekologicznych. Koncepcja lasów społecznych jest nowatorska w skali międzynarodowej i warto ją popularyzować nie tylko w naszym kraju ale również w Europie i na całym świecie.

Lasy społeczne zgodnie z definicją określoną w ramach prac ONoL należy rozumieć w ujęciu holistycznym i jak najszerszym, z uwzględnieniem założeń trwale zrównoważonej gospodarki leśnej oraz szerokiego wachlarza usług ekosystemowych świadczonych przez tereny leśne na rzecz społeczeństwa. Prawidłowo skalkulowane usługi ekosystemowe zestawione z wartością drewna pozyskiwanego z terenów leśnych są co najmniej kilkukrotnie wyższe. Można wskazać liczne zlewnie leśne zaopatrujące duże zbiorowiska ludzkie w wodę pitną, gdzie tylko przychody ze sprzedaży tej wody mogą być o kilka rzędów wielkości wyższe od przychodów z tytułu sprzedaży drewna. Przy czym woda jest surowcem znacznie szybciej odnawialnym (corocznie) niż zasoby drewna. W rejonie Karpat zachodnich przykładem może być miasto i gmina Andrychów gdzie około 20 tys. ludzi jest zaopatrywanych w wodę pitną z jednej niewielkiej rzeki Wieprzówki, i nie ma innego alternatywnego źródła wody. Roczne przychody ze sprzedaży wody osiągać mogą w tym przypadku nawet kilkanaście mln zł.

Lasy położone na obszarze miasta Bielsko-Biała i gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice są bardzo cenne dla lokalnej społeczności ze względu na bardzo wiele czynników. Nie ograniczają się one do najczęściej wymienianych celów rekreacyjnych i turystycznych oraz związanych z pozyskiwaniem drewna i grzybów. Obejmują o wiele szerszy wachlarz walorów i wartości, w tym przyrodnicze, estetyczne i krajobrazowe, historyczne i ważne dla lokalnej tożsamości, kończąc na funkcjach ochronnych, dla zabezpieczenia przed niekorzystnymi skutkami zmian klimatycznych (powodziami i suszami) oraz erozją gleb i destrukcyjnymi procesami osuwiskowymi.

W ostatnich latach, co podkreślają mieszkańcy i przedstawiciele samorządów, ochronne funkcje lasów zyskują na znaczeniu, w tym w szczególności w związku z katastrofalnymi opadami i powodziami jakie nawiedziły rejon Bielska-Białej w czerwcu a następnie wrześniu 2024 r. W mieście Bielsko-Biała powódź błyskawiczna z czerwca 2024 r. i mająca miejsce we wrześniu tego roku, wyrządziła szkody na podobnego rzędu kwoty odpowiednio około 18 mln zł i 15 mln zł. Straty z tytułu tych zdarzeń oszacowane dla terenu 10 gmin powiatu bielskiego wynosić mogą odpowiednio 80 mln zł i nawet 350 mln zł. PGW Wody Polskie szacują straty w swojej infrastrukturze położonej w rejonie Bielska-Białej, po powodzi z września 2024 r. na około 11 mln zł.

Kwoty te są bardzo wysokie (łącznie blisko 0,5 mld zł), co podkreśla wagę problemu i wymaga wdrożenia nie tylko skutecznych rozwiązań ale w ogóle konieczność nowego podejścia do kwestii zabezpieczenia

przeciwpowodziowego w zlewniach górskich. Bez skutecznych działań zwiększających retencję wód na obszarach zlewni leśnych poprzez m.in. podniesienie szorstkości zlewni, rozproszone systemy oparte na rozwiązaniach naturalnych oraz odpowiednie monitorowanie opadu i spływu powierzchniowego, obszar miasta Bielska-Białej oraz gmin sąsiednich (powiatu bielskiego) będzie stale narażony na rosnące ryzyko powodziowe i nawet trudne do wyobrażenia straty materialne i finansowe.

Wskutek niekorzystnych zmian klimatycznych na omawianym obszarze, ale generalnie również w całych Karpatach zewnętrznych (fliszowych) rośnie również ryzyko poważnego deficytu wody. Wynika to z faktu specyficznych i bardzo niekorzystnych uwarunkowań budowy geologicznej, gdzie w podłożu występuje kompleks skał fliszowych złożonych z naprzemianległych cienkich warstw łupków ilastych i piaskowców. W sensie hydrogeologicznym nie tworzy on dogodnych warunków umożliwiających gromadzenie wód w utworach skalnych podłoża. Wody podziemne mogą występować tylko w warstwie zwietrzliny i zdeintegrowanych przez erozję i ruchy tektoniczne płytko zalegających warstwach piaskowców, w strefie od powierzchni terenu do maksymalnie około 30-50 m. Bardziej korzystne warunki dla występowania wód podziemnych obserwowane są w dolinach rzek i potoków (szczególnie w łózysku rzeki), gdzie wody podziemne mogą gromadzić się w piaskach i żwirach, będących produktem akumulacji rzecznej.

Dla rejonu miasta Bielska-Białej oraz gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice nie ma autentycznie żadnej realnej alternatywy dla zaopatrzenia ludności w wodę pitną w stosunku do wykorzystania wód z cieków powierzchniowych i wód podziemnych pozyskiwanych ze źródeł i w łózyskach dolin rzecznych. Należy przy tym podkreślić, że zasoby tych cieków możliwe do wykorzystania formują się na całym obszarze zlewni pod wpływem opadów atmosferycznych. Doświadczenia ze świata ale również i Polski wskazują że tereny leśne są najlepszą formą ochrony obszarów formowania zasobów wód powierzchniowych i podziemnych. Gwarantują one odpowiednie spowolnienie odpływu wód opadowych, retencjonowanie tych wód w ściółce, glebie i zwietrzelinie oraz stabilne zasilanie cieków w całym roku. Dodatkowo pozytywnie wpływają na wysoką jakość wód i efektywnie obniżają koszty ich ewentualnego uzdatniania lub nawet umożliwiają bezpośrednie wykorzystanie do celów pitnych. Ochrona zasobów wód pitnych o wysokiej jakości z punktu widzenia interesu społecznego ma najwyższy priorytet i może wymagać bezwarunkowego podporządkowania wszelkich rodzajów ludzkiej aktywności. Powszechne są przypadki, że rodzić to może skutki ekonomiczno-społeczne, związane z ograniczeniem praw swobodnego dysponowania terenami prywatnymi oraz zakazami i nakazami w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, przemysłowej, rolnej i leśnej. Oczywiście w takich przypadkach, zawsze występuje konieczność wypłaty odszkodowań wszystkim którzy wskutek realizacji strategii ochronnych ponieśli straty.

Społeczna propozycja lasów społecznych wokół Bielska-Białej oraz gmin Jaworze, Kozy i Wilkowice, jako punkt wyjścia miała dokładne rozpoznanie i dostosowanie się do oczekiwań mieszkańców i przedstawicieli samorządów, w tym w szczególności w zakresie potrzeby zwrócenia szczególnej uwagi na funkcje ochronne terenów leśnych: wodochronną i glebochronną oraz włączenia terenów leśnych do systemu monitorowania zagrożeń i ochrony przeciwpowodziowej. Poza tymi kluczowymi założeniami została również opracowana w dobrze przemyślany i prawidłowy pod względem metodycznym sposób, z uwzględnieniem kryteriów MKiŚ oraz interdyscyplinarnych rekomendacji eksperckich. Propozycja opiera się na 5 mierzalnych parametrach powiązanych z kryteriami MKiŚ i uwzględnia zarówno ochronę terenów leśnych o wysokich walorach przyrodniczych, estetycznych i krajobrazowych a ponadto kwestię konieczności zapewnienia komfortu i bezpieczeństwa zróżnicowanym grupom osób wszechstronnie korzystających z terenów leśnych a także szczególną ochronę deficytowych zasobów wodnych oraz lepsze zabezpieczanie mieszkańców przed katastrofalnymi skutkami suszy, powodzi i osuwisk.

Tereny leśne proponowane jako lasy społeczne w prawidłowy sposób obejmują:

- 1) obszary 6 nowych rezerwatów zaproponowane w ramach tzw. Shadow List Klubu Przyrodników oraz rezerwatu „Piekielny” wskazanego do ochrony już wcześniej,
- 2) lasy o fizjonomii lasu naturalnego, w wieku 40-140 lat zależnym od gatunku drzewa i udziale $\geq 10\%$, w tym w szczególności najstarsze drzewa w wieku $>100-120$ lat,
- 3) strefy buforowe po 50 m od dróg i szlaków,
- 4) strome zbocza o nachylenie ≥ 20 stopni,
- 5) strefy buforowe po 100 m od koryt cieków po każdej ich stronie i 100 m od brzegu zbiorników wodnych.

Proponowane lasy społeczne wydzielono w obrębie lasów Nadleśnictwa Bielsko położonych na terenie miasta Bielsko-Biała oraz sąsiednich gmin: Jaworze, Kozy i Wilkowice. Obejmują one obszar 5490 ha, tj. 57% całego nadleśnictwa. Obszar zaproponowany przez stronę społeczną jest uzasadniony gdyż wynika z obiektywnych czynników i konsekwentnie obejmuje całe zlewnie cieków górskich.

Proponowane lasy społeczne wokół Bielska-Białej i gmin: Jaworze, Kozy i Wilkowice z uwagi na wysoką wartość, wybitnie społeczne funkcje oraz duże znaczenie usług ekosystemowych dla społeczności lokalnej, wymagają wzmocnienia ochrony i zachowania dla przyszłych pokoleń.

Strona społeczna prawidłowo postuluje wprowadzenie wyłączeń z gospodarki leśnej na obszarze 4592 ha (83,6% terenu proponowanych lasów społecznych). Rekomendowane są w szczególności zaprzestanie usuwania i nasadzania drzew (w celu ochrony procesów przyrodniczych i naturalnego krajobrazu leśnego) oraz likwidacja i renaturyzacja nieużytkowanych dróg leśnych (w tym zrywkowych). W uzasadnionych przypadkach dopuszczalne są cięcia zapewniające bezpieczeństwo użytkownikom. Przedstawiony zakres wyłączeń jest ze wszech miar uzasadniony, gdyż wynika z mierzalnych i obiektywnych parametrów: wysokich walorów terenów leśnych oraz realnych zagrożeń z tytułu powodzi i suszy (deficytu zasobów wód pitnych) oraz erozji gleb i możliwości zachodzenia osuwisk.

Na pozostałym obszarze 898 ha (16,4% terenu proponowanych lasów społecznych) dopuszcza się prowadzenie gospodarki leśnej w ograniczonej formie. Ograniczenia obejmują m.in. rezygnację z cięć rębnych i ochronę starszych drzew budujących wysoką bioróżnorodność, zakaz wykonywania dróg zrywkowych i stosowania pestycydów a także obowiązek preferowania odtworzeń naturalnych oraz pozostawiania martwego drewna i drzew biocenotycznych.

Propozycja strony społecznej uzyskała poparcie przedstawicieli lokalnych samorządów, które w całym procesie ustanawiania lasów społecznych podkreślały wagę kryteriów związanych z potrzebą skutecznej ochrony zasobów wodnych oraz eliminacji zagrożeń powodziowych i osuwiskowych.

Odnosząc się do propozycji lasów społecznych przygotowanej przez PGL Lasy Państwowe należy zwrócić uwagę, że na etapie prac zespołu była ona zaprezentowana w sposób bardzo oszczędny i niewystarczająco precyzyjny. Metodyczne podstawy wyznaczania terenu proponowanych lasów społecznych czy też obiektywnego ustalania zmian gospodarki leśnej nigdy nie zostały wyczerpująco uzasadnione. Z uwagi na chroniczny brak czasu nie przeprowadzono też rzetelnej dyskusji nad tą propozycją.

Główne zarzuty w stosunku do propozycji lasów społecznych opracowanej przez PGL Lasy Państwowe obejmują:

- 1) ***Bezpodstawne przyjmowanie założenia, że tereny leśne znajdujące się w gestii Nadleśnictwa Bielsko, na terenie miasta Bielsko-Biała oraz gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice, są lasami wypełniającymi funkcje ochronne w warunkach aktualnie prowadzonej gospodarki leśnej.***

Założenie to nie było poparte, żadną poważną analizą ani wynikami badań a było często formułowane zarówno przez przedstawicieli PGL Lasy Państwowe jak również związanych z nimi ekspertów merytorycznych. Autorytatywne opinie strony leśnej pozostają w sprzeczności

z materiałem faktograficznym znajdującym się w posiadaniu strony społecznej, który dokumentuje szkodliwe dla funkcji wodochronnych i wodonośnych oraz glebochronnych wpływy wycinek realizowanych na stromych zboczach oraz w pobliżu koryt cieków. Udokumentowano również ogrom negatywnych oddziaływań robót ziemnych związanych z wykonywaniem prac przygotowawczych do wycinania drzew, w tym budowy dróg dojazdowych i szlaków zrywkowych. Z uwagi na wzrastające wykorzystanie ciężkiego sprzętu aktualnie drogi te muszą być szerokie i wykonane pod odpowiednimi kątami a w związku z tym są bardzo inwazyjne dla środowiska i bez żadnej przesady są bardzo adekwatnie nazywane „autostradami leśnymi”. Drogi te bardzo negatywnie wpływają na bilans wodny leśnych zlewni górskich, zmieniają kierunki i intensyfikują spływ powierzchniowy wód, przez co nie tylko zmniejszają ich retencję ale też powodują wzrost zagrożeń powodziowych, a także poprzez intensyfikację erozji mogą być przyczyną uruchomienia lub aktywizacji procesów osuwiskowych.

2) *Przyjęcie nieadekwatnej i zbyt wysokiej wartości kryterium dla nachylenia zboczy >30 stopni.*

Wartość ta została ustalona bez uwzględnienia specyfiki budowy geologicznej oraz parametrów mechanicznych skał podłoża oraz wysokiej podatności osuwiskowej obszarów górskich, położonych w rejonie Bielska-Białej i na terenie gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice. Należy zwrócić uwagę że kwestia ta była przeze mnie podnoszona w trakcie prezentacji rekomendacji eksperckich w tym zakresie, przygotowywanych dla strony społecznej i samorządowej. Pomimo pełnej wiedzy o nieadekwatnej wartości parametru strona leśna nie skorygowała jej ani też nie przedstawiła żadnych argumentów stanowiących uzasadnienie dla swojego stanowiska.

3) *Przyjęcie nieadekwatnej i zbyt niskiej wartości kryterium dla szerokości strefy buforowej wzdłuż koryta cieku równej 30 m.*

Wartość ta została ustalona bez uwzględnienia specyfiki warunków hydrogeologicznych, w tym w szczególności niewielkiej miąższości strefy aktywnej wymiany wody a stąd konieczności zapewnienia większych buforów na retencję oraz kontrolę spływu powierzchniowego wód. Analogicznie do kwestii parametru kąta nachylenia stromych zboczy także i ta kwestia była przeze mnie podnoszona w trakcie prezentacji rekomendacji eksperckich dla strony społecznej i samorządowej. Pomimo pełnej wiedzy o nieadekwatnej wartości drugiego już kluczowego parametru strona leśna nie dokonała jego korekty ani też nie przedstawiła uzasadnienia dla takiego stanowiska.

4) *Brak uwzględnienia kryterium S6 wg wytycznych MKiŚ dotyczącego usług ekosystemowych terenów leśnych.*

W propozycji PGL Lasy Państwowe nie uwzględniono kompletnie niezwykle istotnych funkcji społecznych związanych z usługami ekosystemowymi jakie wypełniają tereny leśne. Jest to poważne uchybienie, gdyż społeczność lokalna i samorządy zgłasza te kwestie jako jedne z najbardziej istotnych, a dotyczą one przeciwdziałaniu zagrożeniom osuwiskami, erozji gleb oraz katastrofalnym i bardzo niszczycielskim powodziom.

5) *Wadliwe zastosowanie kryterium S7 wg wytycznych MKiŚ dotyczącego obszarów istotnych dla zaopatrzenia w wodę.*

Wbrew opinii przedstawicieli PGL Lasy Państwowe, w tym jego ekspertów, które podkreślają wagę wodochronnych funkcji terenów leśnych wokół miasta Bielsko-Biała oraz gmin sąsiednich: Jaworze, Kozy i Wilkowice, w swojej propozycji kryterium S7 zastosowano dla terenu o powierzchni tylko 270 ha. Nie podano żadnego uzasadnienia dla takiego stanowiska. W rzeczywistości cały obszar lasów znajdujących się w gestii Nadleśnictwa Bielsko i położony w granicach miasta Bielsko-Biała oraz wspomnianych gmin jest obszarem istotnym dla zaopatrzenia w wodę. Znajdują się tam trzy

Lokalne Zbiorniki Wód Podziemnych (kiedyś Główne Zbiorniki Wód Podziemnych) nr 348 – zbiornik warstw Godula, Beskid Śląski, nr 447 - zbiornik warstw Godula, Beskid Mały oraz nr 448 – Dolina rzeki Biała. Z uwagi na poważne deficyty zasobów wodnych na omawianym obszarze i duże ich zagrożenie planowane jest ustanowienie strefy ochronnych zbiorników o najwyższej randze. Wiązać się to powinno z bardzo restrykcyjnymi ograniczeniami w zagospodarowaniu terenu, w tym również zakazem wykonywania dróg transportowych i zrywkowych oraz związanego z nimi ogromnego zakresu robót ziemnych a także wprowadzeniu wyłączeń z gospodarki leśnej. Należy podkreślić, że PGL Lasy Państwowe nie dysponują żadnymi danymi pomiarowymi czy wynikami modelowań bilansu wodnego potwierdzającymi że prowadzona aktualnie gospodarka leśna nie wpływa na pogorszenie stanu obszarów istotnych dla zaopatrzenia w wodę pitną. Do czasu uzyskania takich przekonujących dowodów w myśl zasady przezorności zasadne jest objąć całe obszary ochronne LZWP wyłączeniem z gospodarki leśnej.

6) Nielogiczny charakter propozycji, gdzie zlewnie i tereny o dużym znaczeniu dla formowania zasobów wodnych, zapewnienia wód pitnych, ochrony przed powodzią i osuwiskami nie są uwzględnione w propozycji lasów społecznych lub przypisano im nieadekwatny sposób zmiany gospodarki leśnej.

Ta fundamentalna wada propozycji przygotowanej przez PGL Lasy Państwowe wynika z jej autorytatywnego charakteru i oparciu o nieadekwatne wartości parametrów. Powoduje to, że stanowiące całość zlewnie leśne są poprzecinane autorytatywnie wyznaczonymi i nie mającymi uzasadnienia liniami podziałów. Często identyczne tereny lub nawet mające wyższe funkcje społeczne nie są włączone do lasów społecznych, co jest dowodem że zostały one ustalone w oderwaniu od obiektywnych kryteriów. Wszystkie te wadliwe działania mają jasny cel którym jest wyznaczenie jak najmniejszego terenu lasów społecznych i przy praktycznie szczątkowym udziale obszarów wyłączonych z gospodarki leśnej, nawet jeśli istnieją ku temu merytoryczne i uzasadnione przesłanki.

Podsumowując wszystkie poruszone kwestie, w wyniku przyjęcia wadliwych lub nieadekwatnych założeń i wartości parametrów, propozycja lasów społecznych przygotowana przez PGL Lasy Państwowe obejmuje powierzchnię tylko 2372 ha co stanowi obszar blisko 2,5-krotnie mniejszy od wyznaczonego w propozycji strony społecznej i samorządowej. Szczególnie uderzające w w/w propozycji jest minimalne i niewystarczające uwzględnienie kryterium S7 związanego z ochroną obszarów istotnych dla zaopatrzenia w wodę (jedynie 270 ha). Wszystko to na przekór faktom, gdzie praktycznie całość omawianych terenów leśnych, bardzo prawidłowo ma nadany status lasów wodochronnych gdyż znajduje się na terenach LZWP bardzo podatnych na różne zagrożenia antropogeniczne, a społeczność lokalna i samorządy uważają tę kwestię za kluczową, podobnie zresztą jak wszyscy eksperci w tym również reprezentujący stronę leśną.

W swojej opinii chciałbym się również odnieść do wybranych treści dotyczących kwestii związanych z ochroną zasobów wodnych oraz zabezpieczeniem przed powodzią przedstawianych przez eksperta strony leśnej Pana prof. dr. hab. inż. Jarosława Sochę.

- 1) Większość rozwiązań proponowanych przez eksperta strony leśnej, a mających na celu wzmocnienie funkcji wodochronnych i zabezpieczenia przed powodzią jest niezgodna z wytycznymi przedstawianymi w ogólnodostępnym dokumencie FAO poświęcony zagadnieniom gospodarki wodnej w zlewniach leśnych (FAO, IUFRO and USDA. 2021. A guide to forest-water management. FAO Forestry Paper No. 185. Rome). W rozdziale 3 pt. „Managing forest for water” zawiera on szereg wytycznych koniecznych do jak najszybszego wdrożenia w warunkach polskich na terenach lasów wodochronnych. Wśród propozycji tych jest rezygnacja z wycinania drzew na stromych zboczach o nachyleniu już powyżej 15 stopni, zastosowanie buforów wzdłuż wszystkich

cieków powierzchniowych oraz bardzo restrykcyjne wymagania w zakresie przezornego planowania dróg, z uwzględnieniem wszystkich zinwentaryzowanych cieków i przejawów występowania wód oraz pomiarów nachylenia zboczy a nawet rodzaju gleb i gruntów. W celu ochrony zasobów wodnych zalecane jest również budowa systemów przechwytywania wód ze spływu drogami oraz ich rozproszonego odprowadzania przez zbiorniki sedymentacyjno-infiltracyjne do stref buforowych strumieni w odległości nie mniejszej niż 50 m od koryta cieku. Te bardzo ważne kwestie są kompletnie pomijane przez stronę leśną, która podkreśla i uwzględnia tylko i wyłącznie elementy związane z wycinaniem drzew, przebudową drzewostanów, itp.

- 2) Wszelkie dane wskazują że las naturalny o zaawansowanym wieku i proces jego naturalnego odtwarzania będą stwarzały najbardziej optymalne warunki dla ochrony zasobów wodnych z punktu widzenia zarówno jakościowego jak i ilościowego. Wszelkie rodzaje gospodarki leśnej mają negatywny wpływ na bilans wodny zlewni leśnych oraz parametry jakościowe wód. Jedynym sposobem prowadzenia gospodarki leśnej o relatywnie najmniejszym negatywnym oddziaływaniu na zasoby wód jest selektywne pozyskiwanie drewna ale wymaga ono precyzyjnego planowania oraz wysokich umiejętności i kompetencji ze strony firm zajmujących się wycinką. W poradniku FAO zwraca się uwagę, na problem braku zachęt dla zarządców lasów i podmiotów gospodarczych do wdrażania środków mających na celu ochronę lub przywrócenie funkcji wodochronnych w stopniu wykraczającym poza to, co jest wymagane przez prawo. Dotyczy to również Polski, gdzie nie ma żadnych wymogów prawnych czy specjalnych zasad prowadzenia gospodarki w lasach wodochronnych lub istotnych dla zaopatrzenia w wodę, w stosunku do tzw. typowych lasów. Namacalnym dowodem na to, że ochrona i utrzymanie usług ekosystemów leśnych, w tym usług wodnych, ma najniższy priorytet dla PGL Lasy Państwowe jest wyznaczenie wokół Bielska-Białej, na terenie gdzie prawidłowo zidentyfikowana funkcja wodochronna lasów ma dominujący charakter, zaledwie 270 ha lasów społecznych (czyli niespełna 10% całości) w oparciu o kryterium wodne S7 wg MKiŚ.
- 3) Problem uwalniania związków biogennych, głównie azotu przez lasy, w przypadku hipotetycznego ich obumierania lub z pozostawionego obumarłego drewna oczywiście występuje ale należy go przedstawić w poprawny sposób. Dane literaturowe publikowane od lat wskazują, że uwalnianie związków azotu z terenów leśnych jest bardzo małe i nie stanowi poważnego zagrożenia dla jakości wód powierzchniowych i podziemnych (Padilla F. M., Gallardo M., Manzano-Agugliaro F., 2018 - Global trends in nitrate leaching research in the 1960–2017 period. Sci. of Tot. Env., vol. 643, p. 400-413). Do takich wniosków prowadzi również wskazywany przez eksperta strony leśnej artykuł autorstwa Musslof i in. (2024) dotyczący wpływu obumierania terenów leśnych na uwalnianie związków azotu do wód powierzchniowych i podziemnych. Autorzy sami stwierdzają że efekt obumierania był niemożliwy do oddzielenia od szybko prowadzonej wycinki a na wymywanie azotu duży wpływ miały ekstremalne opady (1568 mm czyli około 2 razy więcej niż średnia dla Polski i ponad 1,5 razy więcej od średniej dla terenu Bielska-Białej) które spadły na wylesione zbocza i przez intensyfikację spływu powierzchniowego przeniosły związki azotowe do cieku. Zwracają przy tym uwagę że wody te ominęły strefę hyporeiczną, która w warunkach utrzymywania wzdłuż cieku prawidłowego bufora ochronnego redukuje skutecznie poziom związków azotowych. Wzrost zawartości azotu azotanowego N-NO₃ w badanym cieku rzeczywiście wystąpił od średniej sprzed obumierania i wycinki na poziomie 0,37 mg/l do 0,68 mg/l w trakcie wycinki i nawet 1,94 mg/l po jej zakończeniu, kiedy proces uwalniania związków azotowych na огоłoconych zboczach osiągnął apogeum (przy ponad 80% utracie pokrywy leśnej). Aby ocenić realny wpływ tych rzeczywiście relatywnie dużych zmian trzeba wziąć pod uwagę, że normatyw dla wód pitnych dla azotanów (NO₃) jest równy 50 mg/l a po odpowiednim przeliczeniu dla N-NO₃ wynosi 11,3 mg/l. Oznacza to, że nie tylko średnie stężenie tego składnika w wodach cieku wynoszące około 2 mg/l ale

stwierdzone maksymalne stężenie tego wskaźnika równe ponad 5 mg/l lokują się znacznie poniżej wartości normatywu dla wód pitnych. Warto przy tym zauważyć, że opisywany przypadek należy uznać za ekstremalnie niekorzystny dla procesu wymywania związków azotowych ze zlewni leśnych z uwagi na ponad 80% utratę pokrywy leśnej, ekstremalne opady atmosferyczne i bezpośredni dopływ wód do cieków z pominięciem buforującej strefy przybrzeżnej. I pomimo tego wyjątkowego sprzężenia niekorzystnych czynników nie doszło do przekroczenia standardów jakościowych określonych dla N-NO₃. Mając powyższe na uwadze sytuacja taka jest kompletnie nieprawdopodobna dla rejonu Bielska-Białej, gdzie przecież tak masywne wycinki nie są planowane. Obumarłe drewno nie daje takiego efektu jak uwalnianie azotu z gleby bo jego rozkład zachodzi bardzo powoli. Przedstawione w rzetelny sposób fakty, stawiają pod znakiem zapytania wnioski eksperta strony leśnej dotyczące proponowanego sposobu prowadzenia gospodarki leśnej na terenach leśnych wokół miasta Bielsko-Biała i gmin sąsiednich, które w całości są niezwykle istotne dla zaopatrzenia w wodę.

W zakresie wniosków i rekomendacji związanych z procesem wyznaczania lasów społecznych wokół Bielska-Białej, najistotniejsze znaczenie mają:

- 1) Organizacja oraz przebieg prac lokalnego zespołu ds. lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół miasta Bielsko-Biała wyróżniał się istotnie na tle Katowic i najgorszego w tym rankingu Krakowa. Przyczyną takiego stanu był bardziej zrównoważony skład zespołu, który nie preferował żadnej ze stron, miał relatywnie większy udział ekspertów merytorycznych a także stronie społecznej zapewniono warunki do samodzielnego wyłonienia swoich reprezentantów. W jego składzie uwzględniono też wszystkie gminy, które znajdowały się w granicach najbardziej rozległej pod względem obszarowym propozycji strony społecznej.
- 2) Czas przydzielony na prace zespołu był wystarczający ale zbyt dużo uwagi poświęcono kwestiom proceduralnym i regulaminowym. Gdyby takie dokumenty zostały wcześniej opracowane pozwoliłoby to na pełniejsze omówienie spraw merytorycznych. Sporym zawodem jest jednakże postawa strony leśnej, która nie wykazuje niestety zainteresowania czy motywacji do poszukiwania kompromisu lub konsensusu ze stroną społeczną.
- 3) Wytyczne dla sporządzenia raportu z prac zespołów lokalnych ds. lasów społecznych wymagają znaczącej poprawy. Jest to sytuacja bez precedensu, że głównym dokumentem z tak ważnego postępowania ma być prezentacja w formacie PowerPoint a nie plik tekstowy w wyczerpujący sposób przedstawiający przebieg całego procesu, jego efekty oraz wnioski i rekomendacje.
- 4) Konieczne jest jak najszybsze opracowanie i wdrożenie racjonalnych zasad gospodarki leśnej dla terenów istotnych dla zaopatrzenia w wodę tj. o funkcji wodochronnej i wodonośnej. Cel ten można osiągnąć implementując do hydrologii leśnej rozwiązania od dawna znane i sprawdzone w praktyce ochrony zasobów wód powierzchniowych i podziemnych. Bardzo ważnym elementem w tym względzie jest konieczność prowadzenia obowiązkowego monitoringu środowiska wodnego, tj. pomiarów i analiz oraz modelowań obejmujących składniki bilansu wodnego zlewni leśnych.
- 5) Identyczne standardy należy również opracować dla terenów leśnych w celu wzmocnienia funkcji retencyjnych pod kątem wspomagania ochrony przeciwpowodziowej terenów górskich oraz dla lasów glebochronnych w kontekście przeciwdziałania erozji i procesom osuwiskowym.


